

## SPRAWOZDANIA

### SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ SAKRAMENTALNE I POZASAKRAMENTALNE DZIAŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO (Świdnica, 23 kwietnia 2018)

23 kwietnia 2018 r. w Wyższym Seminarium Duchownym diecezji świdnickiej miała miejsce ogólnopolska konferencja naukowa nt. *Sakramentalne i pozasakramentalne działanie Ducha Świętego*. Sympozjum zostało zorganizowane pod patronatem rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. W konferencji wzięli udział przedstawiciele seminariów duchownych z całej archidiecezji wrocławskiej, księża, siostry zakonne, zakonnicy, liderzy ruchów religijnych. Dzień obrad sympozjalnych był jednocześnie uroczystością liturgiczną ku czci św. Wojciecha, głównego patrona Polski oraz patrona WSD w Świdnicy. Uroczystość odpustowa rozpoczęła się od Mszy świętej, sprawowanej w kaplicy seminaryjnej, której przewodniczył bp prof. dr hab. Ignacy Dec – od 2004 r. biskup diecezjalny świdnicki, w latach 1992-2004 rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, w latach 1988-1995 rektor Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu.

W wygłoszonej homilii biskup świdnicki przywołał najważniejsze wydarzenia z życia św. Wojciecha. Zauważył, że przyszedł patron Polski przechodził przez tereny obecnej diecezji świdnickiej, gdy wędrował z Pragi do Gniezna, gdzie gościł u księcia Bolesława Chrobrego, a następnie z Gniezna w stronę Gdańska i ziem zamieszkiwanych przez plemiona pogańskich Prusów. Specyfiką ewangelizacji św. Wojciecha był sprzeciw wobec przemocy. Uważał on, że nie wolno głosić Ewangelii ogniem i mieczem, jak czynili to Krzyżacy w stosunku do Prusów, Jądzwingów czy Żmudzinów, albo Hiszpanie wobec Indian pod odkryciem Ameryki przez Krzysztofa Kolumba. Biskup zwrócił także uwagę na obchodzoną w 2018 r. 50. rocznicę utworzenia Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu oraz na konieczność rozeznawania duchów w kontekście wielu nowych zjawisk życia religijnego w Polsce i na świecie.

Obrady sympozjalne miały miejsce w auli seminaryjnej. Otwarcia konferencji dokonał ks. dr Tadeusz Chlipała, rektor Wyższego Seminarium Duchownego diecezji świdnickiej, który przywitał przybyłych gości i podkreślił aktualność problematyki związanej z interpretacją różnych form działania Ducha Świętego we wspólnotach chrześcijańskich. Obradom przewodniczył ks. mgr Marcin Dolak, ojciec duchowny WSD w Świdnicy i doktorant filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Pierwszy referat nt. *Wybrane aspekty pneumatologii Kościoła rzymskokatolickiego* wygłosił ks. prof. US dr hab. Janusz Bujak z Uniwersytetu Szczecińskiego. Prelegent stwierdził, że w ostatnich dziesięcioleciach można mówić o swego rodzaju przyspieszeniu pneumatologicznym w Kościele katolickim. Za początek tego procesu można uznać pontyfikat papieża Leona XIII, który był głową Kościoła katolickiego w latach 1878-1903. Papież Vincenzo Luigi Pecci podkreślał w swoim nauczaniu, że Duch Święty jest duszą Kościoła. Szczególnym czasem dowartościowania roli Ducha Świętego były obrady Soboru Watykańskiego II. W konsekwencji tych zmian chrystocentryzm został

uzupełniony o pneumatologię. Po Vaticanum II powstało w Kościele katolickim wiele ruchów religijnych i wspólnot modlitewnych odwołujących się do Ducha Świętego.

Ks. prof. Bujak zauważył, że relacja istniejąca między chrystologią a pneumatologią wymaga rzetelnej analizy teologicznej. Podobnej oceny doktrynalnej potrzeba w odniesieniu do różnych form działania Ducha Świętego we wspólnotach chrześcijańskich. Niezwykle istotną kwestią jest określenie relacji istniejącej między urzędem a charyzmatem. Fałszywe rozumienie tego problemu było jedną z przyczyn narodzin herezji montanizmu i gnozy w drugim wieku po Chrystusie. Wyważone podejście do rozumienia obecności Trzeciej Osoby Trójcy Świętej w Kościele zaprezentował Sobór Trydencki. Wiele cennych rozstrzygnięć dotyczących tej problematyki wypracowała Kongregacja Nauki Wiary, gdy jej prefektem był kard. Joseph Ratzinger, który wypowiadał się także później na ten temat już jako papież Benedykt XVI. Jak dzisiaj rozumieć działanie Ducha Świętego w Kościele? Punktem odniesienia są wspólnoty pierwszych chrześcijan, w których dążono do jasnego oddzielenia różnych form emocjonalnej egzaltacji od rzeczywistych charyzmatów i działania łaski Bożej w człowieku. Takie podejście znajduje się w pneumatologii św. Pawła.

Drugim wystąpieniem był referat ks. prof. dr. hab. Mariusza Rosika z Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu nt. *Duch Święty – źródło w głoszeniu Słowa Bożego*. Poddał on analizie wybrane fragmenty rozmowy Jezusa z Nikodemem z Ewangelii według św. Jana, zwracając szczególną uwagę na wyrażenia dotyczące działania Ducha Świętego. Jezus mówi do Nikodema: „Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąży. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha” (J 3, 8). Jak rozumieć wiatr, szum i nowe narodziny? W piątym wydaniu Biblii Tysiąclecia zostały wprowadzone niewielkie zmiany w tłumaczeniu tego fragmentu, które lepiej oddają jego rzeczywiste znaczenie. Zamiast wiatru jest obecnie Duch, a na miejscu szumu znajduje się mowa. Szum wiatru to mowa Ducha, którą można usłyszeć.

Ks. prof. Rosik postawił także w swoim wystąpieniu bardzo ważne pytanie teologiczne dotyczące grzechu, zła i śmierci. W jaki sposób tłumaczy te kwestie Pismo święte? Skoro Jezus Chrystus pokonał szatana na krzyżu, to dlaczego wciąż grzeszymy i umieramy? Owszem, szatan został zwyciężony w misterium męki, ukrzyżowania, śmierci i zmartwychwstania Jezusa z Nazaretu, ale działanie diabła w świecie oraz w życiu ludzi będzie trwać aż do Paruzji, czyli powtórnego przyjścia Jezusa Chrystusa, gdy nastaną nowe niebo i nowa ziemia. Zło, cierpienie i śmierć będą istnieć aż do tego momentu, w którym nastąpi ostateczne wyzwolenie.

Kolejny referat nt. *Uzielonościatkowanie katolickich grup charyzmatycznych* zaprezentował ks. dr hab. Andrzej Kobyliński z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Prelegent stworzył pojęcie „uzielonościatkowanie” w 2014 r. Jest ono synonimem pentekostalizacji. Co oznaczają te wyrażenia? Uzielonościatkowanie, czyli pentekostalizacja, to globalny proces tworzenia nowych wspólnot zielonościatkowych oraz przekształcanie innych kościołów w jedną synkretyczną odmianę chrześcijaństwa charyzmatycznego w wymiarze globalnym. W wyniku procesu pentekostalizacji – szczególnie w Afryce, Azji czy Ameryce Południowej – rodzą się nowe wspólnoty, związki wyznaniowe lub sekty o charakterze zielonościatkowym. Proces głębokiej transformacji na poziomie głoszonej doktryny dokonuje się także wewnątrz wielu wyznań tradycyjnych. Pentekostalizacja dotyczy katolików, metodystów, baptystów, anglikanów, chrześcijan ewangelikalnych itp. Niektórzy badacze nazywają ten proces reformacją pentekostalną lub nową reformacją.

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat nowe formy religijności zielonościatkowej wlały się szerokim strumieniem do wnętrza Kościoła katolickiego w Polsce. Coraz więcej katolików w naszym kraju pije wodę egzorcyzmowaną, stosuje olejek radości czy sól egzorcyzmowaną, przeżywa podczas nabożeństw tzw. upadki (spoczynek w duchu, hipnoza, trans, autosugestia), przesadnie koncentruje swoją uwagę na działaniu złych duchów, praktykuje tzw. spowiedź furtkową, korzysta z tzw. furtkowego rachunku sumienia, doświadcza podczas spotkań modlitewnych histerycznego śmiechu, nazywanego błogosławieństwem z Toronto itp. Głębokiej zmianie podlega także nauka religii w szkole. Niestety, dzisiaj w Polsce i na świecie interpretacja działania Ducha Świętego jest coraz częściej przyczyną wojny, a nie pokoju.

Czwartym wystąpieniem był referat o. dr. Dominika Jurczaka OP z Papieskiego Instytutu Liturgicznego w Rzymie nt. *Obecność Ducha Świętego w liturgii*. Gość z Wiecznego Miasta stwierdził,

że życie liturgiczne należy do istoty chrześcijaństwa, a obecność Ducha Świętego w liturgii można porównać do oddychania, bez którego nie ma życia. Trzecia Osoba Trójcy Świętej jest zawsze obecna w sposób naturalny w różnych nabożeństwach liturgicznych sprawowanych we wspólnotach chrześcijańskich. Duch Święty działa nie tylko dzięki modlitwie, ale także poprzez ryty i gesty. Szczególnie formy obecności Ducha Świętego w życiu chrześcijan to anamneza i epikleza. Anamneza jest aktualizacją, uobecnieniem, przeżywaniem na nowo największych tajemnic wiary. Dzięki anamnezie celebrowanie liturgiczne nie stanowi zwykłego powtórzenia wydarzeń dotyczących dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa, ale staje się żywym spotkaniem z Bogiem, który mieszka pośród swego ludu. Natomiast epikleza, czyli wezwanie modlitwne nad darami ołtarza w trakcie sprawowania Eucharystii, stanowi moment synergii, współpracy człowieka z Bogiem w mocy Ducha Świętego.

O. dr Jurczak przypomniał, że chrześcijaństwo zawsze podkreślało wielkie znaczenie działania Ducha Świętego w liturgii. W tym kontekście jedną z ważnych kwestii teologicznych jest zachowanie w człowieku harmonii między sferą racjonalną a wymiarem emocjonalnym. Chodzi o to, aby umysł był zawsze zgodny z tym, co mówią usta i czują serca. Niestety, dzisiaj bardzo często zwycięża prymat emocji nad rozumem. Tam, gdzie w życiu religijnym zaczyna dominować emocjonalność i chęć wyrażenia własnych uczuć, pojawiają się bardzo szybko ogromne trudności dotyczące rozumienia działania Ducha Świętego i jego roli w życiu chrześcijan.

Ostatni referat nt. *Rola Ducha Świętego w przemianie/uzdrowieniu człowieka z perspektywy psychologicznej* wygłosił ks. prof. UO dr hab. Dariusz Krok z Uniwersytetu Opolskiego. Prelegent stwierdził, że wiele problemów teologicznych odnosi się do psychologii. Doświadczenie Ducha Świętego – analizowane z perspektywy psychologicznej – jest zjawiskiem religijnym, które zachodzi na poziomie procesów poznawczych (myśli) i emocjonalnych (uczucia, emocje) oraz wyraża się w konkretnych zachowaniach (gesty, ekspresja cielesna). Osoby, które mówią o takim doświadczeniu, podkreślają odczucie ciepła, radości – towarzyszą mu konkretne objawy somatyczne. Dzięki analizie psychologicznej można odróżnić rzeczywiste doświadczenie Trzeciej Osoby Trójcy Świętej od autosugestii czy autohipnozy, które dość często występują w grupach zielonoświątkowych i charyzmatycznych.

Czym jest autosugestia? Polega ona na wielokrotnym poddawaniu samemu sobie konkretnej sugestii, celem dokonania zmian we własnej psychice. Powoduje podniesienie poziomu własnej wartości i przewyciężenie różnego rodzaju barier i ograniczeń. Czym jest autohipnoza? Bywa ona stosowana w terapii niektórych chorób psychosomatycznych (paraliż, triki nerwowe). Jak odróżnić autosugestię i autohipnozę od rzeczywistego działania Ducha Świętego? Kryterium rozstrzygającym jest obecność czynnika nadprzyrodzonego. Autentyczne doświadczenie Trzeciej Osoby Trójcy Świętej wpływa na wzrost postaw altruistycznych i prospołecznych, powoduje wewnętrzną przemianę i uzdrowienie. Doświadczenie Ducha Świętego wpływa na intensyfikację życia religijnego, prowadzi do wzrostu poczucia własnej wartości czy polepszenia obrazu samego siebie.

Niestety, z doświadczeniem Trzeciej Osoby Trójcy Świętej łączą się także niebezpieczeństwa. Czasami działanie Ducha Świętego jest traktowane jako ucieczka od własnej odpowiedzialności. W niektórych przypadkach przynależność do grup charyzmatycznych może powodować utratę tożsamości jednostki. Poważnym niebezpieczeństwem jest także tworzenie fałszywego obrazu Boga oraz stosowanie przez liderów charyzmatycznych różnych form psychomanipulacji. Kolejne zagrożenie dotyczy tzw. duchowości wygody, która polega na swego rodzaju banalizacji religii i umacnianiu infantylnych sposobów zachowania, m.in. nadmiernej radości, hysterii, spazmatycznego śmiechu itp.

Podsumowania obrad sympozjalnych dokonał ks. Marcin Dolak. Następnie słowo końcowe wygłosił bp prof. Ignacy Dec, który podziękował wszystkim organizatorom, prelegentom i uczestnikom sympozjum. Biskup świdnicki stwierdził, że obecnie bardzo potrzeba racjonalnej analizy nowych zjawisk życia religijnego oraz merytorycznej dyskusji dotyczącej Kościoła i świata.

Ks. Andrzej Kobyliński

UKSW w Warszawie

ORCID ID: 0000-0003-2252-8634

DOI: <http://doi.org/10.21852/sem.2019.2.17>